

Banderowski zbrodniarz nagrodził Karola w 1983 roku

3 czerwca 2024

W roku 1983, gdy król Karol był księciem Walii, otrzymał tytuł honoris causa z rąk ukraińskiego, nazistowskiego weterana.



Odnaleziono zdjęcie, na którym ówczesny książę Karol otrzymuje nagrodę od byłego członka Waffen-SS. Karol otrzymał honorowy tytuł prawniczy podczas ceremonii na Uniwersytecie Alberta w Edmonton w Kanadzie w 1983 roku.

W swoim przemówieniu Karol chwalił tych, którzy „poświęcili swoje życie 40 lat temu” w walce z Adolfem Hitlerem. Jednak nagroda została mu przyznana przez nazistowskiego kolaboranta – kanclerza uniwersytetu Petera Savaryna.

Pochodzący z Ukrainy, podczas II wojny światowej służył w 14 Dywizji Grenadierów Waffen SS – tzw. dywizji galicyjskiej. Savaryn był jednym z tysięcy członków Waffen-SS Galicja, którzy uciekli na Zachód po 1945 roku, często z brytyjską pomocą.

W swojej ukraińskojęzycznej autobiografii From Ternopil to

Alberta opublikowanej w roku 2007, dekadę przed śmiercią, zamieścił swoje zdjęcie na scenie razem z Karolem. Również księżna Diana została kilkakrotnie sfotografowana z Savarynem, a jedno ze zdjęć nadal znajduje się na stronie internetowej Uniwersytetu Alberta.

Zachwyty były wzajemne. W roku 1987 Savaryn sam otrzymał królewskie odznaczenie, Order Kanady.

Gubernator generalna Mary Simon, przedstawicielka brytyjskiej monarchii w Kanadzie, przeprosiła za ten fakt w zeszłym roku. Stwierdziła: „Historyczne nominacje do Orderu Kanady odzwierciedlają konkretny moment w czasie i opierają się na ograniczonych źródłach informacji dostępnych w tamtym czasie”. Simon nie wspomniała jednak w swoich przeprosinach, że w roku 1983 Savaryn wręczył Charlesowi tytuł honoris causa.

Wspomnienia Savaryna zawierają również jego zdjęcie z jednym z poprzedników Simon, gubernatorem generalnym Rayem Hnatshynem. W roku 1994, podobnie jak Karol, otrzymał tytuł honoris causa Uniwersytetu Alberta.

Ten schemat wymiany zaszczytów między Savarynem a brytyjską monarchią został pominięty w przeprosinach gubernator generalnej Simon.

Rzeczniczka Pałacu Buckingham powiedziała portalowi Declassified: „Podczas wizyty królewskiej w 1983 r. Jego Królewska Mość otrzymał tytuł honoris causa Uniwersytetu Alberta, bardzo szanowanej kanadyjskiej instytucji”.

„Zgodnie ze zwyczajem, zaszczytu udzielił kanclerz uniwersytetu. Ze względu na to, że gospodarze zastosowali się do wszystkich normalnych procedur weryfikacyjnych, zalecono, aby król przyjął wówczas ten zaszczyt”.

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które organizuje królewskie podróże zagraniczne, mogło wiedzieć o nazistowskiej przeszłości Savaryna, ponieważ pomogło przesiedlić weteranów

Waffen-SS do Wielkiej Brytanii i Kanady, rejestrując wiele ich nazwisk na tajnej liście. Ministerstwo odmówiło komentarza na temat swojej wiedzy o przeszłości Savaryna.

Ujawnienie, że Karol otrzymał dyplom od Savaryna, spowoduje silny dyskomfort w rodzinie królewskiej, która już wcześniej była oskarżana o zbyt bliskie kontakty z nazistami.

W latach trzydziestych XX wieku niesławny prastryj Karola, król Edward VIII, udał się do Niemiec, aby spotkać się z Adolfem Hitlerem, a jego babka została sfilmowana podczas nazistowskiego salutu.

Okrucieństwo i grabieże

Savaryn rzadko wypowiadał się publicznie na temat swoich wojennych doświadczeń, ale w jednym z wywiadów przyznał, że dołączył do dywizji Galicja w roku 1944, po tym jak znaczna część jednostki została okrążona i zniszczona podczas wyzwalań Ukrainy przez Sowietów.

Zamiast walczyć o wyzwolenie Ukrainy spod władzy sowieckiej, dywizja Galicja wycofała się w głąb okupowanej przez Niemców Europy. Savaryn przyznał się do polowania na partyzantów podczas słowackiego powstania przeciwko nazistom w 1944 roku.

Według Wojskowego Instytutu Historycznego Słowacji: „Jeśli porównamy ich z regularnymi jednostkami Wehrmachtu, ich zachowanie, okrucieństwo i grabieże dokonywane przez Dywizję Galicja były znacznie gorsze. Dywizja Galicyjska była najbardziej okrutna, najgorsza ze wszystkich”.

Savaryn walczył następnie z dywizją galicyjską w Jugosławii przeciwko komunistycznym partyzantom Tito, zanim jego jednostka została wycofana przez nazistów w celu ochrony stolicy Austrii, Wiednia, przed Sowietami.

„Wysłali nas do Austrii, byśmy bronili Rzeszy Niemieckiej i znów było dużo akcji” – powiedział Savaryn.

Dodał, że w Austrii jego oddział został odcięty od reszty dywizji podczas utrzymywania linii odwrotu. Zamiast poddać się Sowietom, przeprowił się przez Alpy do Bawarii w południowych Niemczech wraz z 1500 innymi żołnierzami Waffen-SS i poddał się wojskom amerykańskim.

Spędził rok jako jeńiec wojenny, zanim został zwolniony do obozu dla przesiedleńców w pobliżu Stuttgartu.

Tam Savaryn poznał swoją przyszłą żonę, która miała rodzinę w Peace River Country w Albercie. Kiedy pojawiła się możliwość emigracji do Kanady, skorzystał z niej, ukrywając swoją przeszłość w Waffen-SS.

„W ogóle nie mówiłem o swojej służbie”, wspomina Savaryn w wywiadzie. „Powiedziałem »chcę jechać do Kanady«, a oni powiedzieli »potrzebujemy rolników, potrzebujemy stolarzy«, więc zgodziłem się jechać ciąć drewno”.

Savaryn przybył do Kanady w roku 1949 wraz z tysiącami innych ochotników z Dywizji Galicja i udał się na zachód, ostatecznie zapisując się na Uniwersytet Alberta.

Według historyka Stephena Dorriła, MI6, brytyjska agencja wywiadu zagranicznego, pomogła wielu weteranom Waffen-SS wyemigrować do Kanady.

Brytyjska ochrona

Brytyjski rząd zaczął kłamać, by chronić Dywizję Galicja Waffen-SS jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej.

Na konferencji poczdamskiej w okupowanych Niemczech w lipcu 1945 r. premier Winston Churchill osobiście odwrócił uwagę sowieckiego śledztwa w sprawie ukraińskiej jednostki nazistowskich kolaborantów, której członkowie byli wówczas przetrzymywani w brytyjskim obozie jenieckim, nazywając ich „polską dywizją”.

W roku 1992, profesor David Cesarani z Centrum Badań nad Holocaustem Uniwersytetu Londyńskiego opublikował książkę „Justice Delayed” (Opóźniona sprawiedliwość), w której szczegółowo opisuje, w jaki sposób Wielka Brytania wyprowadziła oddział „Galicja” z obozów jenieckich do Wielkiej Brytanii na początku zimnej wojny.

Operacja była prowadzona przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, nadzorowane wówczas przez zagorzałego antykomunistycznego sekretarza spraw zagranicznych Ernesta Bevina w rządzie Partii Pracy.

W związku z możliwością ekstradycji do Związku Radzieckiego – i prawdopodobnego poważnego oskarżenia o kolaborację z nazistami – Bevin i jego koledzy z powodzeniem lobbowali na rzecz zmiany klasyfikacji schwytanych żołnierzy SS z jeńców wojennych na „Displaced Persons” (DPs).

Taki status uchodźców cywilnych pozwolił na ich import do Wielkiej Brytanii jako bardzo potrzebnej siły roboczej w ramach systemu European Voluntary Workers.

Według Cesaraniego, programy EVW „zostały przekształcone w zsymp, przez który można było wyrzucać »politycznie kłopotliwe elementy«”. Pomimo oficjalnych protestów ze strony innych segmentów brytyjskiego rządu, „impet polityczny narastał nieustannie, miażdżąc wszelką opozycję”.

Skargi dotyczące importu całej nazistowskiej dywizji żołnierzy Waffen-SS do Wielkiej Brytanii dotarły do Izby Gmin, gdzie Żydowscy posłowie głośno sprzeciwili się planowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

„Czy mój czcigodny przyjaciel wie, że członkowie tej dywizji byli wyjątkowo brutalni, że zamordowali setki ludzi z zimną krwią? Czy podejmie wszelkie niezbędne kroki, aby upewnić się, że żaden z tych, którzy przybyli do tego kraju, nie brał udziału w żadnym z tych sadystycznych i okrutnych incydentów?”. W ten sposób pytał w parlamencie w roku 1947,

poseł Partii Pracy Barnett Janner, czołowy członek społeczności żydowskiej w Wielkiej Brytanii.

Rehabilitacja SS

Odpowiedź Ministerstwa Spraw Zagranicznych na krytykę planu importu jednostki Savaryna do Wielkiej Brytanii obejmowała schemat kłamstw, które Cesarani nazwał „cichą rehabilitacją całej dywizji Waffen SS”.

„Transport 14 Dywizji Waffen-SS Galizien do Wielkiej Brytanii w maju 1947 roku w żaden sposób nie był tajną operacją, a historia dywizji została oczyszczona i podjęto wysiłki w celu zminimalizowania jej publicznego wizerunku”, napisał Cesarani.

Dodał, że „pytania parlamentarne były zbywane, a protesty ze strony innych departamentów stanu neutralizowane za pomocą wprowadzających w błąd i wybiórczych informacji”. Cesarani skomentował: „Czasami wydaje się, że FO [Ministerstwo Spraw Zagranicznych] funkcjonowało po to, by zatuszować sprawę”.

Na rzecz dywizji w Galicji lobbował również Tracy Phillips, wieloletni oficer brytyjskiego wywiadu, który w 1947 r. opublikował w Guardianie list broniący esesmanów w Wielkiej Brytanii, wybielając ich krwawe dziedzictwo i nazistowską służbę.

Phillips został wysłany do Kanady w roku 1940 jako propagandzista przez brytyjskie Ministerstwo Informacji w celu przeciągnięcia na stronę aliantów prohitlerowskich ukraińskich grup faszystowskich, takich jak Federacja Ukraińskich Nacjonalistów.

Federacja Ukraińskich Nacjonalistów była kanadyjskim oddziałem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), otwarcie faszystowskiej ukraińskiej grupy niepodległościowej ściśle powiązanej z członkami Waffen-SS Galicja i innymi nazistowskimi kolaborantami.

Współpracując z Kanadyjską Królewską Policją Konną, Phillips zorganizował coś, co stało się znane jako Ukraiński Kongres Kanadyjski jako pro-alliancka grupa parasolowa dla ukraińskich organizacji nacjonalistycznych, które wkrótce zostały zdominowane przez OUN.

Kanada była również domem dla dużych proradzieckich ukraińskich grup socjalistycznych, które między paktem Ribbentrop-Mołotow w 1939 r. a niemiecką inwazją na ZSRR w 1941 r. zostały stłumione przez kanadyjski rząd federalny, który skonfiskował większość ich sal konferencyjnych i przekazał je prawicowemu Ukraińskiemu Kongresowi Kanadyjskiemu.

Złowieszczy legion

Represje wobec lewicowych kanadyjskich Ukraińców trwały w okresie powojennym. Dziś ich dziedzictwo jest kontynuowane przez Stowarzyszenie Zjednoczonych Ukraińskich Kanadyjczyków, którego oddział w Edmonton zażądał przeprosin od kanadyjskich przywódców i usunięcia pomników Waffen-SS w Edmonton.

Stało się to po tym, jak w zeszłym roku kanadyjska Izba Gmin zgotowała owację na stojąco weteranowi Waffen-SS z Galicji, Jarosławowi Hunce, co skłoniło marszałka Anthony'ego Rotę do rezygnacji.

„Jeśli uhonorowanie Jarosława Hunka w Izbie Gmin było haniebnym czynem, który należało naprawić, to tak samo należy naprawić wszystkie inne przypadki”, stwierdziło Stowarzyszenie w oświadczeniu.

Jego prezes, Glenn Michalchuk, powiedział portalowi Declassified: „Konieczne jest bardzo dokładne zbadanie całej tej historii i powinna ona zostać opublikowana”.

Pierwsza popularna anglojęzyczna książka historyczna o dywizji galicyjskiej, która sprzeciwia się wybielaniu ukraińskich

nacjonalistów, „Czyści żołnierze czy złowrogi legion”, została opublikowana w roku 2003 przez Sola Littmana, kanadyjskiego przedstawiciela Centrum Szymona Wiesenthala.

Wiesenthal, legendarny łowca nazistów, urodził się i wychował w tym samym ukraińskim mieście co Savaryn, Buczaczu, które miało mieszaną społeczność Żydów, Polaków i Ukraińców. Większość Żydów w mieście została zamordowana przez nazistów lub kolaborantów powiązanych z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów.

Akty przemocy w Buczaczu zostały szczegółowo opisane przez historyka Holokaustu i ludobójstwa Omera Bartova, którego matka przed wojną wyemigrowała z Buczacza do Palestyny, znajdującej się wówczas pod zwierzchnictwem Wielkiej Brytanii, w wydanej w roku 2018 książce Anatomy of a Genocide: Życie i śmierć miasta o nazwie Buczacz.

Według Bartova, najbardziej intensywne zabijanie miało miejsce od wiosny 1942 do 1943 roku, kiedy to większość Żydów z Buczacza została eksterminowana podczas miejscowych masakr lub deportowana do obozów koncentracyjnych.

„Dokładnie w tym samym czasie setki młodych Ukraińców w Buczaczu zgłosiło się na ochotnika do służby w Dywizji Waffen-SS »Galicja«, utworzonej wiosną 1943 r., co miało odzwierciedlać udział Ukraińców w niemieckiej walce ze zbliżającą się Armią Czerwoną” – napisał Bartov.

Awans w Kanadzie

Zanim zmarł w roku 2017, Savaryn był najbardziej znanym i odnoszącym polityczne sukcesy weteranem dywizji galicyjskiej w Kanadzie.

Sprzymierzył się z przyszłym premierem Alberty Peterem Lougheedem ze Stowarzyszenia Postępowych Konserwatystów podczas długich rządów Partii Kredytu Społecznego w prowincji,

aby zapewnić głosy dużej ukraińskiej populacji Edmonton.

W ustnym wywiadzie historycznym z 2014 r. Savaryn łączy swoją lojalność wobec torysów z przemówieniem wygłoszonym w 1956 r. w Edmonton przez wkrótce wybranego premiera Kanady Johna Diefenbaker.

Diefenbaker wygłosił pochwałę ukraińskiego przywódcy niepodległościowego Symona Petliury w 30-tą rocznicę jego zabójstwa. Zabójstwa dokonał żydowski anarchista w Paryżu w odwecie za dziesiątki tysięcy Żydów wymordowanych przez siły Petliury podczas rosyjskiej wojny domowej.

Wspomnienia Savaryna przedstawiają go składającego kwiaty pod pomnikiem Petliury w Paryżu, a także zdjęcie z Diefenbakerem.

„Był fantastycznym mówcą, Diefenbaker. Wzywał do rozczłonkowania sowieckiego imperium, aby uwolnić kochających wolność Ukraińców. Lubiłem go tak bardzo, że od tego momentu stałem się konserwatystą” – powiedział Savaryn.

Lougheed i konserwatyści odnieśli wielkie zwycięstwo w Albercie w 1971 roku, przejmując władzę w prowincji i rządząc nią nieprzerwanie przez dziesięciolecie. Savaryn awansował wraz z partią, a w 1976 roku został jednogłośnie wybrany na przewodniczącego Stowarzyszenia Postępowych Konserwatystów Alberta.

„Powtarzałem Peterowi [Lougheedowi]: »poszerz bazę, zaangażuj grupy etniczne, takie jak Ukraińcy i Niemcy, których nikt nie zaciąga«”, powiedział Savaryn w wywiadzie dla Edmonton Journal, tuż przed wyborami konserwatystów Alberta.

Rycerze Złotego Lwa

W roku 1974 Lougheed przeciął wstęgę otwierającą Komplex Jedności Młodzieży Ukraińskiej w Edmonton, ukraińskie nacjonalistyczne centrum społeczne z popiersiem Romana Szuchewycza, niesławnego ukraińskiego nazistowskiego

kolaboranta.

Oddziały Szuchewycza zabiły podczas wojny tysiące Żydów i Polaków, a jednostki, którymi dowodził, zostały później włączone do dywizji Galicja.

W swoich wspomnieniach Savaryn odnosi się do dywizji galicyjskiej jako „Rycerzy Złotego Lwa” – nawiązując do herbu starego królestwa galicyjskiego, przyjętego przez ukraińskich esesmanów jako godło ich jednostki.

Wspomnienia Savaryna przedstawiają również jego obecność podczas poświęcenia pomnika dywizji galicyjskiej na cmentarzu św. Michała w Edmonton w 1976 r. przez katolickiego kardynała i ukraińskiego nacjonalistę Josyfa Slipyja. Pomnik znajduje się w pobliżu Kompleksu Jedności Młodzieży Ukraińskiej.

Oba pomniki stały się w ostatnich latach tematem wiadomości po tym, jak zostały zdewastowane, a apele lokalnych Żydów o ich usunięcie zostały zignorowane.

Wspomnienia Savaryna, dostępne wyłącznie w języku ukraińskim, zostały wspomniane przez anglojęzycznych naukowców krytykujących powojenną zachodnią historiografię ukraińskich nazistowskich kolaborantów, w dużej mierze propagowaną przez weteranów dywizji galicyjskiej i ich ideologicznych sojuszników w Kanadzie.

Należy do nich Kanadyjski Instytut Studiów Ukraińskich na Uniwersytecie Alberty, nacjonalistyczny rewizjonistyczny instytut badawczy, który Savaryn pomógł założyć.

Inni znani ludzie sfotografowani z Savarynem, którzy pojawiają się w jego wspomnieniach, to byli kanadyjscy premierzy Lester B. Pearson i Joe Clark, papież Jan Paweł II, arcybiskup Canterbury Desmond Tutu i Matka Teresa.

Źródło zagraniczne: [Declassifieduk.org](https://declassifieduk.org)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://babylonianempire.wordpress.com)